

Warszawa, 03.11. 2017

Ryszard Woźniak

profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego  
Instytut Sztuk Wizualnych WA UZ  
Ul. Wiśniowa 10, 65-517 Zielona Góra

mail: ryszard1724@gmail.com  
tel: 601 217 573

**Ocena dorobku artystycznego, dydaktycznego i rozprawy doktorskiej  
pana mgr Arkadiusza Ruchomskiego zatytułowanej *SCHRONIENIE* sporządzona  
w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki  
piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.**

Twórczość Arkadiusza Ruchomskiego jest intuicyjna i poetycka jednak rządzą nią widoczne i konsekwentnie respektowane przez autora zasady. W sferze idei artystycznej wiodącą zasadę widzę w prowadzeniu “gry między dwuwymiarową powierzchnią a wielowymiarową przestrzenią”. Większość prac, nawiązując do tradycyjnego obrazowania, odnosi się jednocześnie do kluczowego dla autora, doświadczenia otwartej przestrzeni oraz koncepcji pustki, reprezentującej potencjalność istnienia. W sferze metod ważną wydaje się być zasada “obserwacji i uczestnictwa”, bezpośredniego doświadczenia zjawisk naturalnych jako głównego źródła powodów dla powstawania dzieł. W sferze techniki ważną wydaje się być zasada intensywnego przetwarzania materiałów i ich “obróbki”, jako własny sposób nadawania im cech wyróżniających oraz to, co silnie determinuje ostateczny rezultat tej praktyki; zasada stosowania przez autora naturalnych materiałów bądź „odzyskanych” w połączeniu z tradycyjnymi narzędziami rysunkowymi i malarskimi takimi jak grafity czy farby.

Arkadiusz Ruchomski od realizacji dyplomowej konsekwentnie rozwija swoje zainteresowanie pejzażem, który traktuje jako bardzo bezpośrednie i zarazem uniwersalne doświadczenie poznawcze. Pejzaż reprezentuje tu nieograniczoną przestrzeń, pole energii życia, miejsce możliwości i realizacji wszelkich ludzkich potencjałów. Wszystko co nas spotyka wydarza się w jakimś pejzażu. Temu

podstawowemu zainteresowaniu Ruchomski dał wyraz w najobszerniejszym, zrealizowanym dotąd cyklu pod nazwą "Pejzaże otwarte". W pracach należących do tego cyklu spotykają się różne techniki i metody plastycznego opisu zjawisk. Równolegle występują tu: rysunek, malarstwo, kolaż i obiekt otwierający obrazy na trójwymiarową przestrzeń. Chociaż zdarza się, że w poszczególnych kompozycjach przewagę uzyskuje jedna z technik, wyraźnie widać, że ich autor koncentruje się na poszukiwaniu równowagi stosowanych środków oraz ich pełnej integracji. Ma ona sprzyjać malarskim z ducha **obserwacjom i odczuciom** autora. Zwracam uwagę na te dwa słowa, gdyż to one stanowią wiodące aktywności Ruchomskiego i to one wskazują na jego indywidualny źródłowy obszar rodzący obrazy. To z obserwacji i odczuć rodzi się autentyczna fascynacja zjawiskowością otaczającego autora świata. Doświadczanie kształtów i barw, otwartości i skupienia, miękkości i mocy żywiołów w ich totalnym jednoczesnym działaniu zwalnia Ruchomskiego od portretowania pojedynczych detali, pojedynczych drzew, chmur itp. Autor odczuwa i obserwuje żywioły, takie jak żywioł ziemi, wody, powietrza oraz aspirujące do roli łączników w ich wzajemnych relacjach; góry czy budynki, przy czym konkretne cytaty z rzeczywistości raczej ukrywają się w jego kompozycjach. Pejzaż symbolizuje tu duchowy dom człowieka, którego zasadnicze cechy to: łagodność i otwartość. Arkadiusz Ruchomski próbuje tę ogólną otwartość porządkować i opisywać, nadając swoim pracom formę architektoniczną. Architektoniczność, reprezentowana przez budowle, ale też odnosząca się do sposobu budowy obrazu, jest sposobem tworzenia **schronienia**, które dla Ruchomskiego stanowi kolejne ważne, obrazo twórcze pojęcie. Poszukując symbolicznego schronienia w bezgranicznie otwartym pejzażu, autor, poprzez architektonikę obrazu próbuje okiełznać napięcia rodzące się z pozornie przeciwstawnych potrzeb i doświadczeń.

Od roku 2006, Arkadiusz Ruchomski rozwija najobszerniejszy cykl prac pod nazwą *Pejzaże otwarte*. (*Pejzaż przyziemny I–VI, 2006, 2007, Ścieżka I, 2007, Wielki błękit, 2008*). Daje w nim wyraz swojej fascynacji naturą i refleksją bliską kontemplacji. Tytuły prac cyklu określają temat, bądź wskazują zasadę konstrukcyjną dzieła. Od roku 2008 na cykl pejzaży otwartych nakłada się cykl kompozycji zatytułowanych: *Schronienie*. Dają one początek przez lata rozwijanemu zestawowi prac o tym samym tytule. Oba cykle rozwijane są równolegle. To właśnie cykl *Schronienia* będzie stanowił podstawę prezentacji doktorskiej. W *Schronieniach* architektura obrazu ma za zadanie współbrzmieć z architekturą pejzażu. Zjawiskowość pejzażu jest tu konfrontowana z formami zaobserwowanych, realnie istniejących budynków. Inne prace przybierają postać „figur niemożliwych”, próbując godzić sprzeczne właściwości akumulacji i otwartości. Ambicja prowadzenia poszukiwań w tym obszarze wskazuje na charakter duchowych potrzeb autora i na determinację w zakresie poszukiwań o w pełni uniwersalnym charakterze.

Stylistycznie, prace z lat 2007 – 2012 przywołują skojarzenia z syntetyczną poezją Haiku i z integrującą naturę zjawisk, filozofią buddyjską Zen. Istotą przekazu artystycznego Arkadiusza Ruchomskiego jest charakterystyczny dla kultury japońskiej „przekaz poza słowami”.

Jego podstawowym założeniem pozostaje wiara w wyrazową siłę i kulturowy prymat obrazu. To obraz jest dla autora polem integracji wszelkich niewyrażalnych w inny sposób treści. Jednak ten obraz zmienia się i ewoluuje, a przede wszystkim otwiera się na otaczającą go przestrzeń. Brzegi wielu obrazów odbiegają od prostych, geometrycznych kształtów, jakby spontanicznie poszukiwały alternatywy dla swych stałych wymiarów. W niektórych znajdujemy nieciągłość krawędzi i na ogół prostokątne otwory. Za sprawą tych zabiegów otoczenie wnika w obrazy, czasem próbuje rozsadzić je od wewnątrz, współtworzy ich strukturę.

W warstwie materiałowej i technicznej autor wypracował indywidualną, oryginalną metodę, w ramach której płynnie splata się technologiczna fachowość i warsztatowa biegłość z wyobraźnią i inwencją eksperymentatora. W ramach tej metody swobodnie i celowo operuje on szeroką gamą środków wyrazu i technik. Używa różnych technik malarskich stosując farby akrylowe, olejne, enkaustykę „na zimno”, „na gorąco” i pozłotnictwo (*Ścieżka I, Pejzaż przyziemny VI, 2007, Przeprawa II, Szczytowanie, 2008, Święte góry, Pełnia, Tarasy ryżowe, 2009, Odbicie, 2011*). Stosuje techniki rysunkowe i drzeworytnicze. Wykorzystuje też takie materiały jak surowe płótno, szkło (*Schronienie II, Schronienie III, 2008, Pełnia, 2009, Wodospad, 2009*), metal, pleksiglas (*Pejzaż przyziemny IV, 2007, Ścieżka II, 2009*), czy ceramika (*Obora II, 2011*). Często w autorskim opisie użytych materiałów pojawia się słowo „deska”. Chodzi wówczas o drewno pozyskiwane ze starych mebli i innych elementów do dekoracji wnętrz. Wykorzystywanie materiałów „z odzysku” wraz ze stylem pracy polegającym na cierpliwym, wielogodzinnym klejeniu, szlifowaniu, polerowaniu lub zaburzaniu gładkich powierzchni, dobrze współgra z tworzeniem obiektów znajdujących się jakby „poza czasem”, nie związanych wyłącznie z chwilą obecną. Dzięki tej praktyce prace Arkadiusza Ruchomskiego sprawiają wrażenie przedmiotów naturalnie spatynowanych, przedmiotów „z historią”.

Pod względem jakości czysto plastycznych Arkadiusz Ruchomski operuje językiem przyciszonym. Harmonizuje stosowane środki plastyczne unikając skoków tonalnych i silnych kolorystycznych kontrastów. Jego barwną gamę tworzą najczęściej pastelowe brązy, zielenie, ugray i szarości. Dość często używa bieli jednak rzadko w jej pełnym, „surowym” brzmieniu. Kolor kładzie z wyczuciem, delikatnie go różnicując. Kompozycje uzupełnia wstawkami różnych materiałów i trafnie wykorzystuje ich naturalną strukturę i teksturę. Gest autora, zawsze naturalny w wyrazie, formalnie jest abstrakcyjny. Poszczególne pociągnięcia pędzla i odręcznie rysowane linie odgrywają rolę detalu, zgodnie współpracują, jakby stanowiły pismo samej natury. Często stosowane drewno, będąc

konstrukcyjną podstawą kompozycji, jednocześnie uzupełnia środki o ważny, naturalny znak plastyczny.

Głównym kierunkiem tej praktyki jest podążanie ku naturze w jej dziewiczej, nie zniszczonej cywilizacją postaci. Z całego spektrum zjawisk naturalnych autor wybiera te najbliższe samemu jej trwaniu. Arkadiusz Ruchomski obcuje z naturą autentycznie i uważnie. Jeśli dostrzega dynamizm przyrody, to w swoich kompozycjach dopuszcza jedynie ruch niepodważający ogólnej równowagi i spokoju. Cała dotychczasowa jego twórczość to dowód szacunku i szczerego podziwu dla natury. Swoją uwagę kieruje on ku rzeczom, które innym mogą wydawać się zwyczajne i dane raz na zawsze, zaś dla niego nawet najskromniejsze i najprostsze widoki okazują się inspirujące. Każdy z nich, w kolejnej kompozycji obiecuje, co raz to, nową możliwość odczucia stanu jedności, równowagi i spokoju. Wobec dzisiaj powszechnej świadomości wyczerpywania się biologicznych zasobów Ziemi, postawę Ruchomskiego należy uznać za proekologiczną. Jednocześnie jej złożoność i poetycka głębia oraz wysoka kultura zastosowanego języka, sprawiają że twórczość ta, wszystkim zatroskanym o destrukcyjny wpływ cywilizacji, oferuje pewną pociechę.

Wydaje się, że zmiany w sposobie obrazowania zmierną w kierunku jeszcze większego otwarcia obrazu na otaczającą go przestrzeń. Kolejnym krokiem może być obraz przestrzennie interaktywny w takim stopniu, by widz mógł weń wkroczyć i być może sam stać się częścią obrazu. Tak jak miało to miejsce w przypadku rekwizytu teatralnego, wykonanego przez autora w roku 2016. Ale te uwagi muszą jeszcze poczekać na kolejne prace autora. Tę tendencję wydają się jednak potwierdzać prace z 2016 i z bieżącego roku, w których kompozycja sugeruje rozsuwanie się paneli ujawniających ukryte pod nimi zjawiska i energie (*Powiększenie 2016, Bez tytułu 2016, Zaklinacz deszczu 2017*). Z tymi efektami współpracuje też dwustronność prac (*Zaklinacz deszczu, awers i rewers 2017, Bez tytułu, awers i rewers 2017*).

W pracy pisemnej Arkadiusz Ruchomski wskazuje główne kierunki własnej refleksji. Naturę i pejzaż przedstawia jako zasadniczą scenerię dla istnienia świadomego obserwatora jakim sam jest jako malarz. Poszukuje uniwersalnego klucza i zasadniczych punktów odniesienia dla tych refleksji. Dla tych najbardziej intuicyjnych, wskazuje filozoficzno-religijną, buddyjską koncepcję „schronienia” a dla tych racjonalnych, punkt odniesienia znajduje w psychoanalitycznych kategoriach „archetypu” i „praobrazu” K.G.Junga. Zdania pracy pisemnej Ruchomskiego w pełni współbrzmia z wrażeniami jakie odniosłem przy bezpośrednim oglądzie obrazów. Świadczą one o pełnej świadomości autora zarówno na etapie inspiracji jak też w obszarze wyboru strategii i metod pracy. Szczególnie istotne wydają się być uwagi na temat chińskich i japońskich malarzy związanych z tradycją zen.

Omawiani twórcy imponują Ruchomskiemu umiejętnością syntezy, zdolnością zapisania w prostym na pozór, żywiolowo kreslonym znaku, ogromu informacji. Imponują mu też odwagą i pomysłowością w zakresie techniki malarskiej, na przykład malowanie obrazów przy użyciu samych dłoni, które nam kojarzy się z „action painting”, a którego istotą jest jednoczesne doświadczanie stanu wolności i jedności, stanu „stopienia się” twórcy z tematem, procesem i dziełem. Choć formalnie wiele różni tradycyjne chińskie malarstwo tuszem i prace Arkadiusza Ruchomskiego, z pewnością łączy je motyw i potrzeba „stapiania się”. Poza dalekowschodnią tradycją Arkadiusza Ruchomskiego inspirują też artyści z kręgu kultury zachodniej, tacy jak amerykańscy ekspresjoniści lat 40 tych i 50 tych, których praktyki również odnosiły się do kultur etnicznych. Podobnie jak oni, Arkadiusz Ruchomski podejmuje ambitną próbę tworzenia sztuki wpływającej na duchowość współczesnego człowieka.

Powyższą recenzję wypada uzupełnić informacją na temat aktywności wystawienniczej kandydata, która ma charakter ciągły i wykracza poza Polskę. Wśród osiągnięć zwraca uwagę nagroda Grand Prix otrzymana w 2005 roku w konkursie Obraz Roku. Wśród dokonań dydaktycznych należy podkreślić zaangażowanie Arkadiusza Ruchomskiego w opiekę nad studenckimi kołami naukowymi, w organizację plenerów oraz w organizowanie form międzynarodowej współpracy między uczelnianej.

Po zapoznaniu się z twórczością, dorobkiem i rozprawą doktorską pana mgr. Arkadiusza Ruchomskiego z przekonaniem stwierdzam, że spełniają one ustawowe wymogi stawiane kandydatom na doktora. Arkadiusz Ruchomski jest autorem oryginalnej, interdyscyplinarnej metody twórczej. Posiada ona wszelkie cechy dojrzałej twórczości. Jej materialnym efektem są dzieła malarskie, w oryginalny sposób, łączące różne techniki i różne materiały. Arkadiusz Ruchomski w swojej twórczości prezentuje nowe podejście do relacji człowieka i jego naturalnego otoczenia – pejzażu. Wykazał się dużą wrażliwością, wiedzą i doświadczeniem, niezbędnymi do opracowania własnych idiomów wyrazowych w dziedzinie sztuk pięknych. W związku z powyższym, w pełni popieram wniosek Rady Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie o nadanie mgr. Arkadiuszowi Ruchomskiemu stopnia doktora.

